

Ferie z PTTK **SPACER WALENTYNKOWY** 12.02.2006

„Hu, hu, ha! Nasza zima zła!” – pisała Maria Konopnicka. Turyści z Oddziałów Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego (PTTK) w Koninie i Słupcy nie przestraszyli się jej. Ferie zimowe rozpoczęli spacerem do wsi Koszuty Małe koło Słupcy, dokąd 70 turystów dowiózł autobus MZK Konin linii **SPACER**. Ksiądz Ksawery Wilczyński powitał serdecznie turystów, którzy wypełnili wszystkie miejsca w nawie kościółka św. Bartłomieja. Ksiądz Ksawery wiele trudu włożył w poznanie historii kultu miejscowego obrazu zwanego Matka Boża Cierpliwie Słuchająca z Orłem. Turyści podziwiali dokonania parafian i proboszcza.

Prawdę i legendy o starym młynie nad Meszną opowiedziała Magdalena Golak ze Słupcy. Młyn przynosił nieszczęścia swoim właścicielom i teraz stoi pusty. Słupcecy przewodnicy Bogdan Śniegocki, Andrzej Siupa i Wojciech Bartkowiak oprowadzili po cmentarzu św. Krzyża w Słupcy. Do uporządkowania tego miejsca przyczynił się ks. Wojciech Kochański, zanim został proboszczem u św. Maksymiliana w Koninie.

Prezes Oddziału PTTK w Słupcy Andrzej Kończak serdecznie witał przybyszów na terenie Przystani Żeglarskiej IV Harcerskiego Szczepu Drużyn Wodnych w Słupcy nad jeziorem Słueckim. Poczęstunek stanowiła pyszna grochówka i gorąca herbata. Jerzy Górczyński z ośrodka HORN w Kosewie dopilnował, aby wszystko było jak należy. Dla chętnych paliło się ognisko. Pani Iza Kolasińska z Gazety Poznańskiej przeprowadziła wywiad z Bogdanem Śniegockim, prezesem Klubu Turystyki Kolarskiej PTTK w Słupcy. Emocjonującą atrakcją był kulig w harcerskich saniach. Dzięki grubej pokrywie lodowej liczni spacerowicze zwiedzili atol grodziska pierścieniowatego kultury łużyckiej na sztucznie utworzonym jeziorze Słueckim.

O grodzisku i zalewie zwanym jeziorem Słueckim opowiedziała Iwona Siupa. Około 550 - 400 lat p.n.e. istniał tu gród, połączony z osadą otwartą na lądzie dwustumetrową groblą. Zapora i przepust na odnodze Meszny spiętrzyły wody jeziora Słueckiego od 1955 roku. Słueckie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne upamiętniło miejsca dawnych cmentarzy słueckich: żydowskiego i prawosławnego. Opowiedziała o tym Magdalena Golak.

Rok 2006 ogłoszono w Słupcy Rokiem Apolinarego Szeluty (1884 - 1966), kompozytora Młodej Polski. Jest pochowany na Słueckim cmentarzu, a w tym roku przypada 40. rocznica zgonu kompozytora. Pomnik Apolinarego Szeluty w słueckim parku postawiono w 100. rocznicę urodzin kompozytora. Na willi, w której mieszkał, obejrzelśmy pamiątkowe tablice. W muzeum dotknęliśmy pianina, będącego własnością Apolinarego Szeluty do jego śmierci.

Szefowa Muzeum Regionalnego w Słupcy Beata Czerniak przyjęła turystów przy zabytkowym fortepianie wyprodukowanym w Breslau. Największe wrażenie wywarła wystawa „Pradzieje Słupcy i okolic”, na której pokazano znaleziska z wykopalisk na grodzisku łużyckim. Pełni wrażeń koniniacy odjechali linią **SPACER**, a wrześniacy pociągiem do Wrześni. Na drugi etap z Kawnic do Konina wybrało się 6 niestrudzonych piechurów pod wodzą Zbyszka Szczypkowskiego.

Tekst Wanda Gruszczyńska.

Zdjęcia Wanda Gruszczyńska i Marek Chlebicki

25 LAT KLUBU TURYSTYCZNEGO PTTK w KONINIE



Goście i gospodarze na brzegu pokrytego lodem jeziora Słueckiego



Ks. mgr Ksawery Wilczyński i obraz



Magda Golak opowiada o starym młynie



Prezesi Oddziałów PTTK: w Koninie Andrzej Łącki i Słupcy Andrzej Kończak



O grodzisku łużyckim na jeziorze Słueckim opowiedziała Iwona Siupa



Beata Czerniak, szefowa Muzeum Regionalnego w Słupcy, z pasją opowiada o eksponowanych wystawach